



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie **A. S.**

oskarżonego o czyn z art. 245 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 lipca 2024 r.,

skargi Prokuratora Okręgowego w Warszawie

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 stycznia 2024 r., sygn. akt X Ka 973/23,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie

z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II K1125/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Marek Pietruszyński Tomasz Artymiuk Andrzej Tomczyk

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2023 roku, sygn. akt II K 1125/21, Sąd Rejonowy w Piasecznie uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia czynu z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Jednocześnie we wskazanym orzeczeniu orzekł także wobec oskarżonego A. S. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego oraz zwolnił go w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelację wniósł oskarżony, zaskarżając wyrok w całości.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, wyrokiem z dnia 12 stycznia 2024 r., sygn. akt X Ka 973/23, Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy zgodził się z apelującym, że sąd *meriti*, uznając oskarżonego winnym przypisanego mu czynu, powinien dysponować kompletnym materiałem dowodowym i materiał ten był zobowiązany poddać kompleksowej ocenie, zgodnej z art. 7 k.p.k. Jednocześnie Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie dysponował w przedmiotowej sprawie żadnymi dokumentami, a wśród dowodów pozyskanych i ocenionych przez Sąd Rejonowy w Piasecznie znajdowały się wyjaśnienia oskarżonego i zeznania trzech świadków. Sąd Rejonowy nie pozyskał zaś akt sprawy rozwodowej toczącej się pomiędzy oskarżonym a M. S., a więc brak było możliwości jednoznacznej weryfikacji czy zeznania pokrzywdzonego odnośnie kierowanych wobec niego gróźb, celem których było wpłynięcie, aby w postępowaniu rozwodowym świadek ten nie zeznawał przeciwko oskarżonemu, są prawdziwe. Według Sądu odwoławczego akta wspomnianej sprawy rozwodowej są istotne, ponieważ A. S. zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 245 k.k. W świetle tych okoliczności Sąd odwoławczy przyjął, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. nakazujących oparcie wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Stanowcze stwierdzenia sądu *meriti*, że celem działania oskarżonego, który w trakcie rozmów telefonicznych wielokrotnie groził swojemu

szwagrowi J. S. pozbawieniem życia, było wpłynięcie na J. S., aby w toczącym się postępowaniu rozwodowym pomiędzy jego siostrą a A. S. nie zeznawał przeciwko niemu Sąd odwoławczy uznał za przedwczesne, skoro Sąd pierwszej instancji bazował na niekompletnym materiale dowodowym. Sąd odwoławczy stwierdził zatem, że naruszenie przez orzekający Sąd pierwszej instancji przepisów prawa procesowego, przede wszystkim art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. skutkowało, w realiach analizowanej sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego złożył Prokurator Okręgowy w Warszawie, podnosząc zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 1125/21 i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania na skutek błędnego uznania, że zachodzi podstawa do takiego rozstrzygnięcia określona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Wobec tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga wniesiona Prokuratora Okręgowego w Warszawie okazała się zasadna.

Skarżący trafnie wykazał, że w realiach analizowanej sprawy nie zaistniała żadna z przewidzianych ustawą karnoprocesową okoliczności uzasadniających przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. W przedmiotowym postępowaniu w żadnym razie nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza. Słusznie wskazał Prokurator w uzasadnianiu wniesionej skargi, że co prawda Sąd odwoławczy formalnie wskazał na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, co jest jedną z przesłanek wymienionych w przepisie art. 437 § 2 k.p.k., to analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku tego Sądu prowadzi do wniosku, iż w realiach tej sprawy w żadnym razie podstawa ta nie wystąpiła, ponieważ inicjatywę w zakresie

uzupełnienia postępowania dowodowego posiadał Sąd drugiej instancji. Okolicznością uzasadniającą ponowienie przewodu sądowego, na którą powołał się Sąd Okręgowy, był w istocie brak uzyskania akt sprawy rozwodowej pomiędzy oskarżonym a M. S., co w ocenie Sądu odwoławczego skutkowało obrazą przepisów art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Co więcej, jak trafnie wskazał Prokurator w zredagowanej skardze, uchylenie wyroku z powodu konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego jedynie w części stanowi obrazę art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. Jak wynika bowiem z judykatury, jeżeli doszło do pominięcia ważnego dowodu, to sąd *ad quem* zobligowany jest zaistniałe uchybienie konwalidować (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r., IV KS 30/20). Konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, względnie potrzeba dokonania ponownej, spełniającej wymogi art. 7 k.p.k., oceny dowodów już zgromadzonych, nie mieści się zatem w ustawowych podstawach orzeczenia kasatoryjnego, w znaczeniu wynikającym z art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., bez względu na rangę tych dowodów i ich znaczenie dla wyniku postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2023 r., III KS 4/23).

Na gruncie analizowanej sprawy, brak jest przeszkód do uzupełnienia materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy we wskazanym przez siebie zakresie, a następnie dokonania oceny zgromadzonego materiału przez ten Sąd w kontekście podniesionych w apelacji oskarżonego zarzutów. Jak dalej zasadnie argumentował skarżący, przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii, poza wyjątkowymi wypadkami określonymi w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., postępowanie przed instancją odwoławczą stanowi merytoryczną kontynuację postępowania rozpoznawczego przed Sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie może więc ograniczyć się tylko do badania zasadności i legalności zaskarżonego orzeczenia, ale w sytuacji kiedy zajdzie taka potrzeba obligowany jest podjąć działania zmierzające do konwalidacji stwierdzonych uchybień proceduralnych postępowania pierwszoinstancyjnego, a następnie - jeżeli jest to możliwe i wskazane - także błędów w zakresie ustaleń faktycznych oraz naruszeń prawa materialnego, gdyż to na tym sądzie ciąży obowiązek dążenia - w drodze przeprowadzenia własnych czynności dowodowych - do wyjaśnienia okoliczności, które budzą jego wątpliwości. Dostrzegając więc potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikającą z przyjęcia trafności zarzutów wnoszącego apelację,

Sąd odwoławczy był obowiązany samodzielnie ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego całościowej analizy i dopiero wówczas wnioskować o słuszności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2020 r., V KS 21/20 i z dnia 9 lutego 2021 r., V KS 2/21).

Powyższe nakazuje przyznać rację skarżącemu, który stwierdził we wniesionej skardze, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 k.p.k. Z tego też powodu skargę tę uwzględniono, co skutkowało koniecznością uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W ponowionym postępowaniu Sąd ten uzupełni materiał dowodowy, a następnie rozpozna wniesioną przez oskarżonego apelację w zakresie wszystkich podniesionych w niej zarzutów.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

Marek Pietruszyński Tomasz Artymiuk Andrzej Tomczyk

[J.I.]

[ms]